

UCHWAŁA SKŁADU SIEDMIU SĘDZIÓW
Z DNIA 28 WRZEŚNIA 2006 R.
I KZP 17/06

Czyn wyczerpujący obecnie znamiona przestępstwa określonego w art. 246 k.k., a przed dniem 1 września 1998 r. – w art. 184 k.k. z 1969 r., zakwalifikowany – z uwagi na treść art. 4 § 1 k.k. – na podstawie przepisu, który stracił moc obowiązującą (art. 246 k.k. z 1932 r.), podlega wyłączeniu na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz. U. Nr 64, poz. 390) spod działania tej ustawy.

Przewodniczący: Prezes SN L. Paprzycki.

*Sędziowie SN: J. Grubba, W. Kozielowicz, W. Płóciennik (sprawozdawca), A. Siuchniński, S. Zabłocki oraz SA (del. do SN) M. Gierszon.
Prokurator Instytutu Pamięci Narodowej – Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu: L. Nowakowski.*

Sąd Najwyższy – Izba Karna, w sprawie Stanisława D. po rozpoznaniu przedstawionego na podstawie art. 59 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052) przez Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów, postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2006 r., do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy przewidziane w art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz. U. Nr 64, poz. 390) wyłączenie stosowania tej ustawy do przestępstw określonych w art. 184 kodeksu karnego z 1969 r., może stanowić podstawę wyłączenia stosowania tejże ustawy do przestępstw okre-

ślonych w art. 246 kodeksu karnego z 1932 r., w oparciu o tożsamość znamion przedmiotowych?”

u c h w a l i ł udzielić odpowiedzi jak wyżej.

U Z A S A D N I E N I E

Skład zwykły Sądu Najwyższego, rozpoznający kasację, przekazał do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu tego Sądu zagadnienie prawne w następującym układzie procesowym.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2005 r., Sąd Rejonowy w B.:

I. uznał Stanisława D. za winnego zbrodni komunistycznej polegającej na tym, że w okresie pomiędzy dniem 13 kwietnia 1950 r., a dniem 15 lipca 1950 r. w B., będąc funkcjonariuszem Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w B., a tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego, działając wspólnie z innymi funkcjonariuszami Urzędu Bezpieczeństwa, w celu uzyskania określonej treści wyjaśnień znęcał się fizycznie nad zatrzymanym a następnie tymczasowo aresztowanym Emilem K. w ten sposób, że bił go rękami po twarzy, kablem po piętach a nadto polecił umieszczenie go w karczerze na okres 48 godzin w warunkach szczególnie uciążliwych, tj. przestępstwa z art. 246 k.k. z 1932 r. w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w zw. z art. 4 § 1 k.k. i na podstawie art. 246 k.k. z 1932 r. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności,

II. uznał Stanisława D. za winnego zbrodni komunistycznej polegającej na tym, że w bliżej nieustalonym czasie w grudniu 1950 r. w B., będąc funkcjonariuszem Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w B., a tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego, działając

wspólnie z innymi funkcjonariuszami Urzędu Bezpieczeństwa, w celu uzyskania określonej treści wyjaśnień znęcał się fizycznie nad zatrzymanym Leonem A. w ten sposób, że bił go rękami po twarzy, linijką po palcach dłoni oraz stalową linką po piętach oraz polecał mu stać przez długi okres czasu z rękami uniesionymi w górze, tj. przestępstwa z art. 246 k.k. z 1932 r. w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w zw. z art. 4 § 1 k.k. i na podstawie art. 246 k.k. z 1932 r. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności,

III. uznał Stanisława D. za winnego zbrodni komunistycznej polegającej na tym, że w dniu 14 marca 1950 r. w B., będąc funkcjonariuszem Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w B., a tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego, działając wspólnie z innymi funkcjonariuszami Urzędu Bezpieczeństwa, w celu uzyskania określonej treści wyjaśnień znęcał się fizycznie nad zatrzymanym a następnie tymczasowo aresztowanym Władysławem F. w ten sposób, że bił go pałką gumową po stopach doprowadzając do jego omdlenia, tj. przestępstwa z art. 246 k.k. z 1932 r. w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w zw. z art. 4 § 1 k.k. i na podstawie art. 246 k.k. z 1932 r. wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności,

IV. uznał Stanisława D. za winnego zbrodni komunistycznej polegającej na tym, że w dniach 15 marca, 17 marca i 6 kwietnia 1950 r. w Bochni, będąc funkcjonariuszem Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w B., a tym samym funkcjonariuszem państwa komunistycznego, działając wspólnie z innymi funkcjonariuszami Urzędu Bezpieczeństwa, w celu uzyskania określonej treści wyjaśnień znęcał się fizycznie i psychicznie nad zatrzymanym a następnie tymczasowo aresztowanym Franciszkiem W. w ten sposób, że bił go pałką gumową po piętach, po udach obu

nóg i rękach, rękami po twarzy a nadto uderzał go kolbą pistoletu w głowę oraz przystawiał mu pistolet do głowy grożąc pozbawieniem życia, tj. przestępstwa z art. 246 k.k. z 1932 r. w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w zw. z art. 4 § 1 k.k. i na podstawie art. 246 k.k. z 1932 r. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

V. na mocy art. 31 § 1 i 2 k.k. z 1932 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności.

Apelacje od tego wyroku wywiedli oskarżony i jego obrońca.

Obrońca oskarżonego zarzucił wyrokowi:

1. mający wpływ na jego treść błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów mimo istnienia „znaczących wątpliwości”,

2. obrazę przepisów postępowania, a zwłaszcza art. 4 k.p.k., przez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, art. 7 k.p.k. przez niedostateczne uwzględnienie okoliczności świadczących na korzyść oskarżonego, a także art. 5 § 2 k.p.k. polegającą na naruszeniu zasady rozstrzygania wszystkich wątpliwości na korzyść oskarżonego,

3. rażąco niewspółmierność kary.

W konsekwencji tych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania albo o złagodzenie kar za poszczególne czyny, wymierzenie kary łącznej w granicach do 2 lat pozbawienia wolności i warunkowe zawieszenie jej wykonania.

Apelacja oskarżonego kwestionowała ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd drugiej instancji oraz ocenę zgromadzonych dowodów, a treść

zawartych w niej wywodów wskazywała, że intencją oskarżonego jest zmiana wyroku poprzez uniewinnienie go od stawianych mu zarzutów.

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2005 r., Sąd Okręgowy w T. utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

W kasacji od wyroku sądu odwoławczego obrońca skazanego zarzucił:

rażące naruszenie prawa, tj. przepisów Kodeksu postępowania karnego, które ma istotny wpływ na treść orzeczenia, a zwłaszcza art. 4 k.p.k., przez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść skazanego, art. 5 § 2 k.p.k. wyrażające się w naruszeniu zasady rozstrzygania wątpliwości na korzyść skazanego oraz art. 7 k.p.k., przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przez nadmierne przywiązywanie wagi do dowodów oskarżenia z pominięciem lub zminimalizowaniem dowodów przeciwnych, tj. potwierdzających częściowo lub całkowicie wersję zaprezentowaną przez skazanego oraz pominięcie przeprowadzenia dowodów bezpośrednio z dokumentów, których brak w aktach został wytknięty w apelacji skazanego i jego obrońcy, a które to dokumenty zostały wyłączone do odrębnych postępowań.

Powołując się na powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi.

Procedujący w sprawie Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów stwierdził w toku rozprawy, że w związku z możliwością zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej (art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k.) zaszła, zgodnie z art. 536 k.p.k., konieczność rozpoznania kasacji w zakresie szerszym niż wyznaczony granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami i przekazał składowi powiększonemu Sądowi Najwyższego zagadnienie prawne o treści zacytowanej w komparycji uchwały. W uzasadnieniu swojego postanowienia zwykły skład Sądu Najwyższego za-

uważył, że „poza zakresem zainteresowania sądu odwoławczego pozostała (...) kwestia stosowania w tej sprawie ustawy o amnestii z 7 grudnia 1989 r. (Dz. U. Nr 64, poz. 390), tym samym sąd ten w sposób dorozumiany zaakceptował interpretację art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. Nr 155, poz. 1016 ze zm.) jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji, uznając, że z mocy tegoż przepisu do czynów przypisanych oskarżonemu w niniejszej sprawie, dekrety i ustawy amnestyjne nie mają zastosowania”. Tymczasem, z treści tego przepisu wynika, że w stosunku do sprawców zbrodni wojennych, zbrodni przeciwko ludzkości lub zbrodni komunistycznych nie stosuje się przepisów ustaw i dekretów, które przewidują amnestię lub abolicję – wydanych przed dniem 7 grudnia 1989 r. Oznacza to, że ze względu na czas popełnienia przypisanych skazanemu przestępstw i wymiar orzeczonych wobec niego kar jednostkowych, konieczne jest rozważenie zastosowania ustawy o amnestii z dnia 7 grudnia 1989 r. w aspekcie ujemnej przesłanki procesowej, przewidzianej w art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. Przywołując wyrażone na rozprawie kasacyjnej stanowisko prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej – Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, że tożsamość znamion przedmiotowych czynów przypisanych skazanemu z zespołem znamion określonych w art. 184 § 1 k.k. z 1969 r. przemawia za zaliczeniem przypisanych mu przestępstw do wyłączonych ze stosowania przepisów o amnestii z dnia 7 grudnia 1989 r. ze względu na treść art. 7 ust. 1 pkt 2 tej ustawy, mimo przyjęcia za podstawę skazania art. 246 k.k. z 1932 r., Sąd Najwyższy stwierdził, że budzi ono zasadnicze wątpliwości. Wprawdzie czyny przypisane skazanemu bez wątplenia realizowały znamiona przedmiotowe odpowiadające zespołowi znamion przewidzianych w art. 184 § 1 k.k. z 1969 r. (obecnie należałoby je zakwalifikować na podstawie art. 246 k.k.), jednakże w myśl zasad prawa intertemporalnego nie istniała możliwość zasto-

sowania tej kwalifikacji wobec skazanego. Skoro, w ocenie Sądu, nie było możliwe, bez naruszenia zasad wynikających z art. 4 § 1 k.k., przyjęcie art. 184 § 1 k.k. z 1969 r. jako podstawy odpowiedzialności karnej skazanego za przestępstwa popełnione przed dniem 12 września 1989 r. (art. 15 ustawy o amnestii z dnia 7 grudnia 1989 r.) „to wydaje się, że nie jest możliwe potraktowanie przestępstw zakwalifikowanych z art. 246 k.k. z 1932 r., na podstawie tożsamości znamion przedmiotowych, jako wyłączonych ze stosowania przepisu art. 1 cytowanej ustawy, przewidującego umorzenie postępowania w wypadku, gdy przewidywana kara za przestępstwo umyślne nie przekracza 2 lat pozbawienia wolności”. Zdaniem Sądu, wskazane wątpliwości i waga zagadnienia – aktualnego wobec istotnej liczby postępowań karnych dotyczących zbrodni komunistycznych, których może dotyczyć, uzasadniły przedstawienie wyłoniętego zagadnienia prawnego powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.

W związku z tak sformułowanym zagadnieniem prawnym prokurator Instytutu Pamięci Narodowej – Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu złożył do akt sprawy pismo procesowe, w którym wnioskuje o: „uznanie, że przewidziane w art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz. U. Nr 64, poz. 390) wyłączenie stosowania tej ustawy do przestępstw określonych w art. 184 k.k. z 1969 r., stanowi podstawę wyłączenia stosowania tejże ustawy do przestępstw kwalifikowanych z art. 246 k.k. z 1932 r. w oparciu o tożsamość znamion przedmiotowych”.

Powiększony skład Sądu Najwyższego zważył, co następuje.

Na wstępie rozważań rozstrzygnąć należy kwestię, czy w sprawie tej zachodziły warunki do przekazania przez skład Sądu Najwyższego rozpoznający kasację zagadnienia prawnego składowi powiększonemu, bowiem dopiero pozytywne ustalenie w tej mierze upoważnia do podjęcia uchwały w odpowiedzi na zadane pytanie.

Podstawą prawną wystąpienia z pytaniem prawnym do składu powiększonego Sądu Najwyższego, przywołaną w postanowieniu zwykłego składu tego Sądu, był art. 59 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.). W jego treści unormowane zostało uprawnienie do przedstawienia zagadnienia prawnego składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego wówczas, gdy poważne wątpliwości co do wykładni prawa skład zwykły poweźmie rozpoznając kasację lub inny środek odwoławczy. Jest oczywiste, że rozpoznanie kasacji lub innego środka odwoławczego odbywać się musi zgodnie z przepisami procedury, a więc – w zależności od rodzaju tego środka – w granicach określonych w art. 536 k.p.k. lub w art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. Należy więc przyjąć, że uprawnienie wynikające z art. 59 ustawy o Sądzie Najwyższym jest analogiczne do tego, które przewidziano w art. 441 § 1 k.p.k. (por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2004, t. II, s. 655). Oznacza to, że przedstawione zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy musiało, w realiach rozważanej sprawy, wyłonić się przy rozpoznawaniu kasacji, a nadto, że rozstrzygnięcie tego zagadnienia musi mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia samej kasacji.

Zgodnie z art. 536 k.p.k. zwykły skład Sądu Najwyższego powinien rozpoznać kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Analiza treści kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego wskazuje, że podniesione w niej zarzuty (obraza przepisów art. 4, art. 5 § 2 oraz art. 7 k.p.k.) nie pozostają w żadnym związku z wątpliwościami prawnymi zwykłego składu Sądu Najwyższego, nie uzasadniają więc wystąpienia w trybie art. 59 ustawy o Sądzie Najwyższym do powiększonego składu tego Sądu. Rzecz jednak w tym, że Sąd Najwyższy w składzie trzech sędziów uznał, że w rozważanej sprawie zaszła konieczność rozpoznania kasacji w zakre-

się szerszym niż wyznaczony granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami, ze względu na możliwość zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. Powód ten wiąże się z dostrzeżoną przez Sąd możliwością zastosowania do przestępstw przypisanych skazanemu opisanej wcześniej ustawy o amnestii z dnia 7 grudnia 1989 r. Jak trafnie zauważono, zgodnie z art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. Nr 155, poz. 1016 ze zm.) w stosunku do sprawców zbrodni wojennych, zbrodni przeciwko ludzkości lub zbrodni komunistycznych nie stosuje się wydanych przed dniem 7 grudnia 1989 r. przepisów ustaw i dekretów, które przewidują amnestię lub abolicję. Zważywszy zatem na czas popełnienia przez skazanego przypisanych mu zbrodni komunistycznych, wskazany przepis nie wyłącza ewentualności stosowania wobec skazanego ustawy o amnestii z dnia 7 grudnia 1989 r., i to w aspekcie ujemnej przesłanki procesowej – biorąc pod uwagę wymiar orzeczonych kar jednostkowych w zestawieniu z art. 1 ust. 1 tej ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., II KK 329/04, OSNKW 2005, z. 6, poz. 54, z aprobowaną glosą J.A. Kuleszy, WPP 2005 nr 4, s. 152). Uzasadnia to stwierdzenie, że kwestia dopuszczalności stosowania wobec czynów przypisanych skazanemu przepisów ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej kasacji. Wskazane w uzasadnieniu postanowienia Sądu różnice stanowisk, dotyczące możliwości stosowania przepisu art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii, zawierającego elementy katalogu przedmiotowych wyłączeń ze stosowania tej ustawy, uprawniają do stwierdzenia, że w sprawie pojawiły się poważne wątpliwości co do wykładni prawa, które należy rozstrzygnąć w drodze uchwały.

Skazanemu przypisano odpowiedzialność karną za cztery przestępstwa, przy czym, pomijając fakt, że stanowiły one zbrodnie komunistyczne,

za podstawę skazania przyjęto w każdym wypadku art. 246 k.k. z 1932 r. Zgodnie z tym przepisem, karze więzienia do lat 5 podlegał ten, kto znęcał się fizycznie lub moralnie nad pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy osobą nieletnią poniżej lat 17 lub bezradną. Przepis art. 184 § 1 k.k. z 1969 r., pomijając jedynie warunek znęcania się pod wpływem alkoholu, stanowił swoistą syntezę art. 246 k.k. z 1932 r. oraz art. 23 ustawy z dnia 10 grudnia 1958 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz. U. Nr 69, poz. 434), co doprowadziło do zamierzonego przez Komisję Kodyfikacyjną uniknięcia paralelizmu przepisów (por. Uzasadnienie projektu kodeksu karnego, Warszawa 1968, s. 143; A. Ratajczak: *Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży w systemie polskiego prawa karnego*, Warszawa 1980, s. 125; I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, teza 26 do art. 184, s. 542). Analizując znamiona podmiotowe i przedmiotowe przestępstw określonych w art. 246 k.k. z 1932 r. i w art. 184 § 1 k.k. z 1969 r., stwierdzić trzeba, że wszystkie elementy konstytutywne dla oceny karalności czynu z punktu widzenia ustawy nowej posiadały taki sam charakter na gruncie ustawy obowiązującej w chwili czynu, co odpowiada kryterium ustalania tożsamości czynów (por. W. Wróbel: *Zmiana normatywna i zasady intertemporalne w prawie karnym*, Kraków 2003, s. 590–630). Konstatacji tej nie zmienia fakt, że przestępstwo określone w art. 246 k.k. z 1932 r. zamieszczone było w rozdziale typizującym przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, natomiast przestępstwo określone w art. 184 § 1 k.k. z 1969 r. znajdowało się w rozdziale zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży”. Trudności w ustaleniu rodzajowego i indywidualnego dobra będącego przedmiotem ochrony wynikały przede wszystkim z tego, że przepis o odpowiedzialności karnej za znęcanie – ze względu na bogatą treść w nim zawartą – zdaje się chronić jednocześnie więcej dóbr zarówno o charakterze osobistym, jak i społecznym, niż wynika to tylko z tytułu Rozdziału XXV

Kodeksu karnego z 1969 r. (A. Ratajczak: *op. cit.* s. 126). Nie ulega przy tym wątpliwości, że zachowania skazanego, które stały się podstawą przypisania mu odpowiedzialności za przestępstwa z art. 246 k.k. z 1932 r., wypełniają także znamiona przestępstwa znęcania z art. 184 § 1 k.k. z 1969 r. (por. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: *Kodeks Karny. Komentarz*, Warszawa 1987, s. 176). Stwierdzenie zgodności w zakresie elementów konstytutywnych dla oceny karalności czynów stypizowanych w art. 246 k.k. z 1932 r. i w art. 184 § 1 k.k. z 1969 r. nie rozstrzyga jednak, samo przez się, wątpliwości leżących u podstaw rozważanego zagadnienia prawnego. Rzecz bowiem sprowadza się do kwestii, czy przedmiotowe wyłączenia stosowania amnestii zawarte w art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z 7 grudnia 1989 r. o amnestii, w tym dotyczące przestępstwa określonego w art. 184 k.k. z 1969 r., mogą być stosowane tylko wówczas, gdy art. 184 k.k. z 1969 r. stanowi podstawę prawną odpowiedzialności sprawcy, czy też działanie tego przepisu może się odnosić także, odpowiednio, do przestępstw, które – ze względu na regułę zawartą w art. 4 § 1 k.k. – zakwalifikowano według ustaw dawnych. Uogólniając zagadnienie stwierdzić można, że istota problemu sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy przepisy ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii odnoszą się także do przestępstw określonych w ustawie o amnestii, lecz zakwalifikowanych na podstawie przepisów, które straciły moc obowiązującą.

Oznaczając zakres wyłączeń stosowania omawianej amnestii, ustawodawca wskazał w jej art. 7 ust. 1 pkt 1 sprawców skazanych w warunkach określonych w art. 60 § 2 k.k. z 1969 r., natomiast w art. 7 ust. 1 pkt 2 i 3 wymienił ograniczenia przedmiotowe. Te ograniczenia przedmiotowe zostały wskazane przez użycie zwrotów: „ustawy nie stosuje się do przestępstw określonych w art. (...)” – w wypadku art. 7 ust. 1 pkt 2, w którym wymienia się m.in. art. 184 k.k., oraz „ustawy nie stosuje się do zbrodni określonych w art. (...) oraz do innych zbrodni wojennych i przeciwko ludz-

kości” – w wypadku art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy o amnestii z dnia 7 grudnia 1989 r.

W warstwie semantycznej rozstrzygnięcie rozważanego problemu sprowadza się do ustalenia znaczenia użytego w art. 7 ust. 1 pkt 2 zwrotu „do przestępstw określonych w art. (...)”, w tym „w art. 184 k.k.” z 1969 r. W ustawie karnej pojęcie „przestępstwa” występuje w dwóch znaczeniach. Jest ono albo odpowiednikiem terminu „czyn zabroniony”, a więc chodzi o czyn realizujący znamiona opisu wyrażonego w typie czynu zabronionego zagrożonego w ustawie karnej określoną karą albo też chodzi o czyn spełniający wszystkie przesłanki przestępności, co można utożsamić z takimi przesłankami odpowiedzialności karnej jak: wypełnienie znamion typu czynu zabronionego, bezprawność, zawinienie, karygodność. Za przyjęciem rozumienia terminu „przestępstwo” w pierwszym ze wskazanych znaczeń przemawia posłużenie się przez ustawodawcę, w dalszej części omawianego zwrotu, pochodzącym od czasownika „określić” imiesłowem „określonych”. „Określać”, to: wymienić cechy charakterystyczne czegoś, oznaczyć, wyznaczyć, zdefiniować (por. M. Szymczak red.: Słownik języka polskiego, Warszawa 1984, t. II, s. 507). Ustawowy zwrot „przestępstw określonych w art. (...)” oznacza więc przestępstwa, których cechy charakterystyczne wymieniono, wyznaczono czy zdefiniowano. Ustawa o amnestii nie tworzyła żadnych nowych typów przestępstw, zatem omawiany zwrot tłumaczyć należy jedynie jako wskazanie, że z ustawy o amnestii wyłączone będą zachowania realizujące znamiona (cechy charakterystyczne) wskazanych w omawianym przepisie typów przestępstw.

Pomijając analizę semantyczną stwierdzić trzeba, że odmienne rozumienie wykładanego przepisu, sprowadzające się do stanowiska, iż zawarte w art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy o amnestii taksatywne wyliczenie przedmiotowych wyłączeń z jej stosowania, ma charakter wyczerpujący w tym sensie, że nie dotyczy czynów zakwalifikowanych na podstawie przepisów,

które straciły moc obowiązującą, pozostaje w sprzeczności z innymi przepisami tej ustawy. Zastosowanie ustawy o amnestii, w sensie pozytywnym, mogło polegać m.in. na: umorzeniu postępowania (art. 1 ust. 1), warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności (art. 2), skróceniu okresu próby w przypadku prawomocnego orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (art. 3), darowaniu prawomocnie orzeczonych kar grzywny albo ograniczenia wolności (art. 4) oraz złagodzeniu prawomocnie orzeczonych kar (art. 5). Oznacza to, że ustawę o amnestii można było stosować zarówno w toku postępowania przygotowawczego i jurysdykcyjnego, jak i w fazie wykonawczej – po uprawomocnieniu się orzeczenia. Warto zwrócić uwagę, że żaden przepis ustawy nie wymaga, w aspekcie omawianych wyłączeń stosowania amnestii, by kwalifikacja prawna stawianego zarzutu, bądź prawna podstawa skazania mieściły się w katalogu wyłączeń przedmiotowych z art. 7 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o amnestii. Konstrukcja ustawy amnestyjnej wskazuje także, że przedmiotem jej stosowania są wszystkie przestępstwa poza tymi, które ujęto w katalogu wyłączeń zawartym w art. 7 ustawy. Oznacza to, że w sensie pozytywnym amnestia może być stosowana także do czynów wyczerpujących znamiona przestępstw określonych w obowiązującej ustawie karnej, lecz zakwalifikowanych na podstawie przepisów, które straciły moc obowiązującą. Zważywszy na wcześniejsze uwagi o charakterze językowym oraz przy uwzględnieniu zasady racjonalności ustawodawcy, brak jest podstaw by twierdzić, że reguła ta nie ma zastosowania do przepisów regulujących przedmiotowe wyłączenia ustawy o amnestii. Wyliczenie w przepisach art. 7 ustawy o amnestii z dnia 7 grudnia 1989 r. wszystkich przestępstw kwalifikowanych według przepisów „dawnych”, do których miałyby zastosowanie wyłączenia przedmiotowe, byłoby niemożliwe albo co najmniej bardzo utrudnione. Ustawodawca, regulując kwestię wyłączeń przedmiotowych, racjonalnie więc określił je na podstawie przepisów prawa

karnego materialnego obowiązującego w dacie wejścia w życie ustawy amnestyjnej.

Przedstawione wnioski, w aspekcie systemowym, znajdują wsparcie w treści aktów prawnych uchwalonych przed wejściem w życie ustawy o amnestii z dnia 7 grudnia 1989 r. W artykułach pierwszych: dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o przebaczeniu i puszczeniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń (Dz. U. Nr 29, poz. 159), ustawy z dnia 21 lipca 1983 r. o amnestii (Dz. U. Nr 39, poz. 177) i ustawy z dnia 21 lipca 1984 r. o amnestii (Dz. U. Nr 36, poz. 192), przy wyznaczaniu zakresów przedmiotowego zastosowania tych aktów prawnych, posłużono się podobną metodą, jak przy określaniu zakresu wyłączeń, zawartych w art. 7 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii. Ograniczenie się do nazwania określonych typów przestępstw – w powiązaniu z przywołaniem numeracji artykułowej poszczególnych ustaw karnych, nie może przecież oznaczać, że wymienione ustawy amnestyjne i dekret abolicyjny nie mają zastosowania do czynów wyczerpujących znamiona tych typów przestępstw, zakwalifikowanych na podstawie przepisów ustaw, które utraciły moc obowiązującą.

Warto także zauważyć, że w toku prac legislacyjnych, a zwłaszcza podczas debat: sejmowych i senackiej, przy omawianiu katalogu wyłączeń zawartych w art. 7 ustawy o amnestii, posługiwano się zamiennie zarówno artykułowymi oznaczeniami poszczególnych typów przestępstw, jak i ich nazwami – np. zgwałcenie, kradzież z włamaniem, zabójstwo, czy znęcanie się nad rodziną (por. Sprawozdanie stenograficzne z 12 posiedzenia Sejmu w dniach 16 i 17 listopada 1989 r., Warszawa 1989, s. 54–90, Sprawozdanie stenograficzne z 12 posiedzenia Senatu w dniu 24 listopada 1989 r., Warszawa 1989 s. 10–64 i Sprawozdanie stenograficzne z 15 posiedzenia Sejmu w dniach 7 i 8 grudnia 1989 r., Warszawa 1989, s. 16–56). Uzasadnienie zgłoszonej poprawki rozszerzenia katalogu wyłączeń m.in. o przestępstwa z 184 k.k. z 1969 r. ograniczało ją co prawda, przy

podaniu stosownej argumentacji aksjologicznej, do „znęcania się nad rodziną” (por. Sprawozdanie stenograficzne z 12 posiedzenia Senatu, *op. cit.* s. 34). Okoliczność ta nie przekłada się jednak na ocenę normatywnego zakresu regulacji zawartej w art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii. Po pierwsze, jak już była o tym mowa, przedmiot ochrony wynikający z treści art. 184 k.k. z 1969 r. wykracza poza działania na szkodę rodziny. Po wtóre, zawarty w art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy o amnestii zapis dotyczący art. 184 k.k. z 1969 r. nie ogranicza w żaden sposób wynikającego z ostatniego ze wskazanych przepisów przedmiotu ochrony do „znęcania się nad rodziną”. Przyjęcie, że wyłączające działanie art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy o amnestii, w odniesieniu do art. 184 k.k. z 1969 r., dotyczy tylko znęcania się nad rodziną, byłoby więc sprzeczne z ustawą, zwłaszcza że w tym samym przepisie ograniczono wyłączenie co do przestępstw z art. 145 § 3 k.k. z 1969 r. w zw. z § 2 tego artykułu tylko do przypadku, gdy następstwem czynu jest śmierć człowieka, co świadczy o tym, że gdy ustawodawca zamierzał wprowadzić dodatkowe ograniczenia wyłączenia w ramach tego samego typu – precyzyjnie to uczynił.

Przedstawionego wyżej rozumowania nie wykluczają także rezultaty wykładni historycznej.

W ustawie o amnestii z dnia 2 stycznia 1936 r. (Dz. U. R. P., Nr 1, poz. 1), w dekrete o amnestii z dnia 2 sierpnia 1945 r. (Dz. U. Nr 28, poz. 172), w ustawie o amnestii z dnia 22 lutego 1947 r. (Dz. U. Nr 20, poz. 78) i w ustawie o amnestii z dnia 22 listopada 1952 r. (Dz. U. Nr 46, poz. 309) odpowiednio w art. 14 ust. 2, 13 ust. 2, 16 i 15 znajdowały się klauzule stwierdzające, że przepisy aktu amnestyjnego stosuje się odpowiednio do przestępstw, które zakwalifikowano według dawnych przepisów. Natomiast w art. 11 ustawy z dnia 27 kwietnia 1956 r. o amnestii (Dz. U. Nr 11, poz. 57) znalazło się sformułowanie, że przepisy ustawy stosuje się odpowiednio do czynów wyczerpujących znamiona przestępstw określonych w usta-

wie, lecz zakwalifikowanych na podstawie przepisów, które utraciły moc obowiązującą. W wymienionych aktach prawnych rozważana kwestia została więc jednoznacznie rozstrzygnięta. W późniejszych ustawach i dekreтах o amnestii, łącznie z ustawą o amnestii z dnia 7 grudnia 1989 r., przytoczonych klauzul co prawda już nie zamieszczano, jednak w literaturze i orzecznictwie przeważał pogląd, że przepisy regulujące przedmiotowe wyłączenia stosowania amnestii, wymieniające przestępstwa ze wskazaniem ich kwalifikacji prawnej, dotyczą także przestępstw, którym została nadana ocena prawna z przepisu obowiązującego przed wejściem w życie kodyfikacji z roku 1969 i z roku 1971 (u.k.s.), będącego odpowiednikiem któregoś z przepisów wyłączonych ze stosowania amnestii (por. J. Bednarzak: Ustawa z dnia 18 lipca 1974 r. o amnestii. Komentarz, Warszawa 1974, s. 32; J. Bednarzak, J. Lewiński, J. Mikos, W. Tomczyk: Dekret o amnestii z dnia 19 lipca 1977 r. Komentarz, Warszawa 1977, s. 29; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1969 r., IV KZ 105/69, OSNKW 1969, z. 12, poz.167). Na szczególne podkreślenie zasługuje przywołane orzeczenie Sądu Najwyższego, w którym argumentowano, że klauzule znajdujące się w opisanych wyżej wcześniejszych aktach amnestyjnych stanowiły jedynie swoiste *superfluum* ustawowe. Pogląd wyrażony w innym orzeczeniu Sądu Najwyższego (postanowienie z dnia 6 grudnia 1984 r., VI KZP 26/84, OSNPG 1985, z. 2, poz. 31), że gramatyczna wykładnia art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 21 lipca 1984 r. o amnestii (Dz. U. Nr 36, poz. 192) prowadzi do wniosku, iż przewidziane w tym przepisie wyłączenie stosowania amnestii dotyczy tylko przestępstw spekulacyjnych, które zostały w nim taksatywnie wymienione, nie może stanowić merytorycznej konkurencji dla stanowisk wyrażonych powyżej, bowiem odnosi się do relacji między przepisami obowiązującymi w dniu wejścia w życie amnestii, nie dotyczy więc sytuacji, która legła u podstaw rozważanej kwestii prawnej. Warto również zauważyć, że w orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmowano

także, iż artykułowe ujęcie przedmiotowych wyłączeń od amnestii nie stoi na przeszkodzie temu, by ze stosowania amnestii wyłączone były także postaci zjawiskowe poszczególnych typów przestępstw (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1965 r., VI KO 43/64, OSNKW 1965, z. 4, poz. 36; postanowienie z dnia 27 września 1969 r., IV KZ 99/69, OSNKW 1970, z. 1, poz. 12; Z. Jankowski, W. Tomczyk: *Amnestia. Komentarz do ustawy z dnia 21 lipca 1984 r.*, s. 39; J. Bednarzak, J. Lewiński, J. Mikos, W. Tomczyk: *op. cit.*, s. 27). Prowadzi to do wniosku, że kompletność regulacji wyłączeń stosowania aktów amnestyjnych, sprowadzająca się do wymienienia oznaczonych artykułowo typów przestępstw, nie pozwala na poszerzenie katalogu wyłączeń o inne typy przestępstw określone w obowiązującym ustawodawstwie karnym. Ograniczenie to nie dotyczy jednak sytuacji, w których rozważane z punktu widzenia możliwości zastosowania ustawy amnestyjnej czyny, wyczerpujące znamiona przestępstw określonych w ustawie amnestyjnej, zakwalifikowane zostały na podstawie przepisów, które straciły moc obowiązującą.

Dotychczasowe rozważania nie pozostają w sprzeczności z wynikami wykładni teleologicznej. Przestępstwo znęcania z art. 184 k.k. z 1969 r. znalazło się w zawartym w art. 7 ust. 1 pkt 2 katalogu przedmiotowych wyłączeń stosowania ustawy amnestyjnej obok przestępstw: zabójstwa, spowodowania w stanie nietrzeźwości wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym, zgwałcenia zbiorowego lub ze szczególnym okrucieństwem, kradzieży z włamaniem i rozboju. Oznacza to, że zachowania stanowiące znamiona strony przedmiotowej przestępstwa z art. 184 k.k. z 1969 r. zostały uznane przez ustawodawcę za tak społecznie niebezpieczne, że zrównano je, na płaszczyźnie niemożności stosowania amnestii, ze zbrodniami i występkami o znacznie wyższym zagrożeniu ustawowym (por. Sprawozdanie stenograficzne z 12 posiedzenia Senatu, *op. cit.*, m.in. s. 34–35). Trudno więc uznać, że sytuacja, w której czyn zakwalifikowany z

art. 246 k.k. z 1932 r., wyczerpujący zarazem znamiona przestępstwa z art. 184 § 1 k.k. z 1969 r., miałyby zostać objęte amnestią tylko dlatego, że z przyczyn prawnych nie mógł zostać zakwalifikowany z ostatniego z przywołanych przepisów, pozostawałaby w zgodzie z systemem wartości przyświecającym ustawodawcy amnestijnemu.

Zatem należy stwierdzić, że czyn wyczerpujący obecnie znamiona przestępstwa określonego w art. 246 k.k., a przed dniem 1 września 1998 r. – w art. 184 k.k. z 1969 r., zakwalifikowany – z uwagi na treść art. 4 § 1 k.k. – na podstawie przepisu, który stracił moc obowiązującą (art. 246 k.k. z 1932 r.), podlega wyłączeniu na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. o amnestii (Dz. U. Nr 64, poz. 390) spod działania tej ustawy.

W pisemnym stanowisku przedstawionym przez prokuratora Instytutu Pamięci Narodowej – Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wyrażono również pogląd, że przypisane skazanemu przestępstwa stanowią zbrodnie przeciwko ludzkości, te zaś z mocy art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 7 grudnia 1989 r. są wyłączone spod działania tejże ustawy. W postanowieniu z dnia 4 grudnia 2001 r., II KKN 175/99, OSNKW 2002, z. 5–6, poz. 46, na które powołuje się prokurator, Sąd Najwyższy stwierdził, że: „Czyny funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego, popełnione w okresie do 31 grudnia 1956 r., a polegające na znęcaniu się fizycznym lub moralnym nad osobami pozbawionymi wolności (art. 246 k.k. z 1932 r.), udziale w pobiciu osób pozbawionych wolności (art. 240 k.k. z 1932 r.) czy nadużyciu władzy (art. 286 § 1 k.k. z 1932 r.), wyczerpują znamiona zbrodni przeciwko ludzkości, określone w aktach prawa karnego międzynarodowego, jedynie wówczas, gdy sprawcy działający w strukturach systemu państwa totalitarnego – o jakim mowa w art. 2 lit. a ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytucie Pamięci Narodowej, obowiązującej do wej-

ścia w życie ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – postępującego się na wielką skalę terrorem dla realizacji celów politycznych i społecznych, co najmniej aprobowali taki sposób realizacji polityki władz państwa; popełniając te czyny brali tym samym świadomie udział w prześladowaniach ze względów politycznych”. Akceptując stanowisko wynikające z treści przytoczonego orzeczenia stwierdzić należy, że kwestia ta nie może być przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego rozstrzygającego zagadnienie prawne w niniejszej sprawie przede wszystkim z tego względu, iż nie była ona przedmiotem wątpliwości natury prawnej, wymagających – w ocenie Sądu Najwyższego działającego w składzie trzech sędziów – wykładni przepisów ustawy amnestyjnej w trybie art. 59 ustawy o Sądzie Najwyższym. Nadto, przyjęcie że czyny przypisane skazanemu stanowiły zbrodnie przeciwko ludzkości wymagałoby zmiany ich opisu i ewentualnie kwalifikacji prawnej, co przy kierunku wniesionej kasacji nie jest możliwe, zatem problematyka ta nie może mieć znaczenia dla rozpoznania kasacji.